Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 292. SOBOTA 23 Grudnia 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Miesiąc dzień godzina	Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryz.	Stopień ciepła podług Reaumura.	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 11, 16	—92,	0, 88	Zachodni sredni	Pochmurno	
22 2	11, 98	—65,	1, 00	„ słaby	„	Snieg
10	28 0, 58	—59,	1, 19	ZPłZachodni „	„	

Gazeta Krakowska od Nowego Roku 1849, wychodzić będzie **na całym arkuszu**, według programmatu, który przy ostatnich numerach tego miesiąca załączony zostanie. Pomimo powiększenia formatu i wynikających ztąd kosztów, cena kwartalna pozostaje jak dotąd ZłR. 4 Mon. Konw., miesięcznie Złp. 6. — Uprasza się Szanownych Abonentów, aby zawczasu zgłosić się zechcieli, gdyż taka tylko liczba exemplarzy odbijaną będzie, jaka zamówioną zostanie.

Jutro to jest w Niedzielę, pomimo święta, wyjdzie z druku pierwszy Numer próby Gazety Krakowskiej, w sposób, jak od Nowego Roku 1849 wychodzić będzie, na całym arkuszu. Abonenci Numer ten otrzymają bezpłatnie.

Rzeczy krajowe.

KRAKOW.

Załączamy tu czytelnikom naszym Głos Szanownego obywatela Rabina *Meisels* głosami obywateli obranego deputowanego na Sejm w Kromieryżu. Znany szlachetny i energiczny charakter tego współobywatela naszego jako i chęć jego gorliwa służenia dobru Ojczyzny, jakich już dał dowody są nam rękojmią, że wybor Nasz tak dla Niego życzliwy pomyslnym też i dla nas — uwieńczony będzie skutkiem:

Szanowni Obywatele! stając przed Wami jako kandydat do ważnego powołania, o które kilkokrotnie już Waszém zaufaniem zaszczycony się ubiegaiąc dziś je oceniam; mam sobie za obowiązek krótko ale stanowczo powiedzieć, w jaki je pojmuję sposób. Przedstawiać Was Obywatele; na Sejmie w Kromieryżu, pragnę nietylko jako współwyznawca większości wyborców, ale jako deputowany narodowy, w całém znaczeniu wyrazu tego.

Od chwili jak Wasze pozyskałem głosy, już nietylko sprawę mych Wspólwyznawców, lecz zarazem sprawę ogółu mieć będę przed oczyma i sprawę tę wszelkiemi sposoby wedle najlepszego uznania mojego popierać będę. Jak zaś sprawy téj zbawienie pojmuję, prosto i pokrótce wam opowiem.

Zgodnie z własném przekonaniem i nauczony doświadczeniem, uznaję iż przyszłość Ojczyzny naszéj Polskiéj nie na drodze dyssolucyi społecznéj, ale na drodze organicznej może być tylko zapewnioną, dla tego stale trzymać się będę zasad i ludzi którzy do tego mi podadzą rękę. Pojmując potrzeby ludzkości w obecném onéj przekształceniu, szczérym jestem wyznawcą zasad wolności, rozwinięci prawa politycznych, i współudziału wszystkich Obywateli w tych prawach, i tak, jak w całém życiu mojém tak w Sejmie, zasad tych bronić będę z całą szczérością i odwagą na jaką mnie stanie.

Te zasady uważam jako prawdziwą demokracyą która nic nie zniża a wszystko podnosi, nie burzy ale buduje i nową budowę prawdziwą miłością utwierdza. W imieniu tych zasad pragnę być deputowanym. Srodki wypłyną z rozwoju okoliczności.

Dzień dzisiejszy, chwila obecna, (choćbym upadł w usiłowaniu mojem), będą zawsze dla mnie drogą pamiątką, kiedy stanąłem przed wami, syn niedawno upośledzonego pokolenia: jako kandydat, do najwyższéj godności wolnego Obywatela, jaka w wolnym kraju wolnemu Obywatelowi w udziale dostać się może.

Kraków d. 20 Grudnia 1848 r.

Baer Meisels.

Dziennik *Czas*, w Nrze 41 zamieścił artykuł wstępny, wyjęty w treści z dziennika niemieckiego *Lloyd*, jakoby malujący dzisiejszą politykę Rządu Austryackiego, wraz z rozumowaniem — Artykuł ten całkowicie czytelnikom naszym podajemy w przedruku, jako osobliwość pod względem polityki niemieckiéj, która dzisiaj tyle u nas liczy zwolenników oto jego osnowa:

„Pięć wielkich ciał ustawodawczych zebrało się w Europie w pierwszéj części tego roku, mając na celu sporządzenie konstytucyi dla swoich krajów.—

Szwajcarya dopięła sw go. Francya prędko napisała sobie konstytucyą która zapewne nie długo potrwa. Pruskie zgromadzenie skonało przez własną nieudolność, a król dzieło sejmu sam dokonał. Pozostały dwa ciała, które jeszcze do niczego przyjść nie mogą. Każdemu wiadomo jakie kraje tworzą Szwajcaryą. Francyą i Prusy. Duchowe granice kreślone przez konstytucyę nie są trudne do nakreślenia, jeżeli kraj, dla którego ma być konstytucya sporządzoną, ścisłemi granicami opisany jest. I tak: w Niemczech i w Austryi po dziś dzień szukają granic kraju i dla tego nie potrafiono skréślić granic konstytucyi. Trzeba wprzód mieć ciało, nim go się w suknię ubierze. Dla tego sejm w Austryi gra w téj chwili nie bardzo znakomitą rolę Los tego kraju nie rozstrzygnie się w wielkiéj sali kromierzyskiéj, ale na wschodzie Austryi. Wypadki w Węgrzech, w Kroacyi, Sławonii, Serbii; wstrząśnienia zaszłe we Włoszech, daleko w inny sposób porywają uwagę polityków, niż narady nad porządkiem dziennym, który od tygodnia zajmuje uwagę sejmu. Mianowanie berona Kulmera ministrem, potwierdzenie wojewody serbskiego, przejście Sasów i Wołochów siedmiogrodzkich na stronę rządu austryackiego, *emancypacya Rusinów z pod jarzma polskiego*; ucieczka Papiéża z Rzymu i wpływ tego wypadku na partyę ruchu we Włoszech, nareszcie układy, które wkrótce mają się toczyć między gabinetem niemieckim i austryackim, wszystko to w głąb cofa drobniejsze przedmioty i zdarzenia.

„Widzimy jak się utworzyło obszerne koło, którego pusta przestrzeń co chwila się wypełnia, a massy rozbite coraz się skupiają, — nie długo może usłyszym, że Austrya *stała się jedném, moralném i niepodzielném państwem.*

„Cóż pozostaje robić reprezentantom zgromadzonym w Kromieryżu? Oto zezwolą na kredyt jakiego żąda ministeryum i rozjadą się — na święta; tymczasem 37 milionów obywateli austryackich złoży hołd młodemu monarsze.“

Otóż tu mamy politykę dzisiejszą rządu, z cienia intryg, kłopotów występuje ona najaśnię. Ucieczka papiéża i rzeczpospolite ogłaszane we Włoszech przerazié mają ludność Lombardyi że się rzuci pod nogi Austryi; wzburzeni Horwaci, Sasi i Wołosi przeciw Madziarom dopomogą w złamaniu powstańców; Polacy zagrożeni *emancypacyą Rusinów (!?)* nie zamarzą o niepodległości(?!) Zgoła wszystko ugnie karki przed centralizacyą niemiecką, która znowu zacznie exploatować te kilkanaście milionów Słowian, nie już w moc systematu Meternicha, ale zapewne jakiegoś *liberalnego*, na wzór pruski. — Teraz tedy na jaw wychodzi czy polityka słowiańska miała cel rozumny lub nie? Czy ją daléj popiérać należy, czy ją odstąpić? Niech to rozstrzygną posłowie nasi w Kromieryżu, którzy jak słychać, w obawie są, czy mają zostać przy partyi niemieckiéj, co straciwszy nadzieję skojarzenia się z Frankfurtem, rzuca się teraz w centralizacyą niemieckiéj Austryi. Duch zaborczy Niemców, ich mania obrabiania narodów — wiecznie o centralizowaniu marzy. — W cóż się obrócą słowiańskie narodnwości, a co dążenia do organizacyi osobnych zgodnych z naturą i obyczajami każdego kraju? Czy możemy przypuścić, aby Niemcy, którzy chcą zostać przy sterze rządu, dopuścili w nienawiści swéj do Słowian, rozwijać się plemionom, bez swego paraliżującego wpływu? — Darmo! ani baron Kulmer Słowianin, a minister bez portefejlu, ani wojewoda Serbski, nie dają żadnéj rękojmi. Nie mówimy tego w dzikiem uprzedzeniu przeciw dobrym chęciom młodego Cesarza; ale wtajemniczeni wskłonności Niemców, świadomi ich pogardy dla Słowian, spodziéwać się nie możem następstw pomyślnych, chyba tylko wtedy, gdy nowe jakie niebezpieczeństwa śród niepewnych kolei wojny zagrozi Austryi i spowoduje ją do zagwarantowania każdemu narodowi zostającemu pod jéj berłem, pewnych organicznych swobód, jak: reprezentacyą w sejmach prowincyonalnych, język ojczysty, urządzenie gmin i administracyi odpowiednéj dzisiejszym wymaganiom.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń 20. Buletyn wojenny donoszący o postępach cesarskiéj armii w Węgrzech, jako téż o zajęciu Preszburga i Wieselburga brzmi w sposób następujący: Do Feldmarszałka Porucznika, Gubernatora Wiédnia Barona Welden. Preszburg 18 Grudnia 1848: „Pospieszam donieść Waszéj Excellencyi że w téj chwili popołudniu, to jest o godzinie 3 z drugim korpusem armii przez Stampfel wszedłem do Preszburga, które to miasto wczoraj od nieprzyjaciela opuszczone było, a most zniesiony — o bliższych szczegółach późniéj doniosę.

Główną kwaterę moją przeniosę dziś do Kalburga. (podp.) Alfred ks. Windiszgrätz.

Podobnież 18 Grudnia. Wieselburg zostało zdobyte, po uporczywéj kilkugodzinnej bitwie przez pierwszy korpus armii, pod dowództwem Bana Jellaczyca.

Gazeta Nadodrzańska co do zwycięzt wojsk austryackich wyraża się w sposób następujący: dziwna rzecz że w ogłoszonych dotychczas buletynach armii nie ma wspomnienia o bitwie pod Węgierskim Altenburgiem, gdy wszakże takowa miała miejsce, ale niepomyślnie wypadła dla wojska cesarskiego, które tam poniosło klęskę. W bitwie téj ze strony austryackiéj padło trzech sztabs-oficerów, 14 oficerów, i przeszło 700 szeregowców. Słuszność każe ażebyśmy nie tylko o zwycięztwach słyszeli, ale i o klęskach, które w każdéj wojnie są nieuchronne, a jedne i drugie nas zarówno obchodzą. Wieśniacy którzy powracają ze wsi osadzonych przez wojska austryackie do Wiédnia użalają się że żołnierze cesarscy dopuszczają się u nich srozszych bezprawiów jakby najwięksi nieprzyjaciele wszystko co tylko zabrać mogą z sobą, zabierają albo niszczą; tym to sposobem prowadzoną jest wojna w Węgrzech, jedyna może w swoim rodzaju. Wszystkie pułki które nosiły dotąd imie cesarza Ferdynanda, przybrały teraz Franciszka Józefa. — Wkrótce nastąpić ma nowy skład ministeryum, według którego ministrem sprawiedliwości mianowanym będzie Schmerling, spraw wewnętrznych Bach, finansów Stadion, który zastąpi miejsce ministra Kraus. Ważném dziś jest pytaniem co się stanie z Węgrami, jeżeli te podbite zostaną, zdanie jednakże ogólne pod tym względem jest takie, ażeby naprzyszłość odtąd wszelkim narodowym rozdwojom

z tąd wynikającym walkom zapobiedz, nastąpić musi nowy geograficzno-polityczny podział kraju na Gubernije, przyczém największy wzgląd mianym będzie na język i narodowość. Rozdział Sławian od Węgrów pod każdym względem, zniesienie Węgierskiego ministeryum z pozostawieniem prawa Madziarom, zażądania reprezentacyi praw narodowych w ogólnym ministeryum państwa, kassacya papierów bankowych Kossuta, wskazany udział w wypłaceniu długu państwa, jako też zaspokojenie wszelkich kosztów wojennych z dochodów krajowych, w ogólności zaś wszelkich tych korzyści i prerogatyw, które albo Kossut Madziarom nadał, albo które oni sobie sami odwołując się na dawne tradycyjne prawa sobie przywłaszczyli na szkodę własnego kraju. Odtąd więc sejmy węgierskie oddzielnie istnieć nie będą, a Madziarowie tak jak każdy inny naród na Sejm ogólny austryacki wysyłać mają. Wszystkie te nieodzowne warunki dotyczą się dobra i niepodległości Austryi i tym silniejszą stają się koniecznością, że tym tylko jedynie sposobem narodowy interes Węgier da się ustalić, a kraj od wiecznéj wojny domowéj i oczywistego zniszczenia i zguby uwolnić. Tym także sposobem nienaruszone prawa królewskie zachowane być mogą. Jeżeli więc Madziary rzeczy brać zechcą rozsądnie i według nietykalnéj słuszności, to zaprawdę niemogą nic więcéj żądać od Austryi nad zachowanie i przyznanie sobie praw równych ze wszystkiemi narodami z Austryą połączonemi, a które to prawa święcie im będą gwarantowane. Powiadają że gdy doniesiono ks. Windiszgrecowi o powstaniu w Węgrzech, on tak miał powiedzieć: „to nic, ja te prowincye zmuszę do posłuszeństwa Cesarzowi.“ Spodziéwamy się, że tu wkrótce wyjdzie manifest Cesarski, którego osnową ma być prawo prowizoryczne tyczące się rekrutacyi, główne punkta takowego być mają: szlachta winna jest stawać pod broń, rekrutacya odbywać się ma przez ciągnienie losów, wiek obowięzujący do stanu wojskowego jest od 20 do 26 lat.

W przyszłą Sobotę na miejsce deputowanego Pillersdorfa mają się odbyć nowe wybory, kandydaci są: prezes ministrów Schwarzenberg, Schmerling minister państwa niemieckiego i professor Hye. Zdaje się jednakże, że wybór padnie na nowo na Pillersdorfa. Dzienniki pruskie tak się wyrażają co do gwarancyi konstytucyjnéj w Austryi: Konstytucya austryacka exystuje w słowach ale nie w czynach, dowodem tego Galicya, Szląsk, Czechy, gdzie tyle nadużyć popełniono, tak przez urzędników wojskowych jak też i cywilnych, których dotąd nikt nie oskarżył, ani processu im nie zrobił, co oczywiście jest skutkiem dawnego despotyzmu i nieznajomości praw konstytucyjnych, bo gdyby każdy znał te prawa, to bezkarnie nie dałby się skrzywdzić, lecz oskarżywszy nadużycia popełniającego urzędnika, czy to wojskowego czy cywilnego na mocy ustaw konstytucyjnych spowodowałby w krótce wydalenie takowego od urzędu. Jeknakże do dziś dnia nadużycia takowe bezkarnie istnieją, pomimo programu liberalnego ministeryum i manifestu monarchy. Szczególniéj zaś takich nadużyć doznają Redaktorowie, których nieprzyjaciele wolności a chołdownicy dawnego systematu metternichowskiego zwykli uważać nie jako organ opinii publicznéj ale jako burzycieli spokojności. Wiadomo jest jak postąpiono ochydnie z Redaktorem Gazety Narodowéj Dobrzańskim a którego sprawa niewątpliwie wytoczy się przed Sejmem. — Obaczmy teraz jak postąpiono z Panem Haefner redaktorem dziennika Wiedeńskiego „*Die Constitution*“ dnia 12 Października to jest w epoce gdzie ani Sejm nie był przez Cesarza rozwiązany, ani téż drakońskie proklamacye Windiszgrätza nie były ogłoszone, opuścił Pan Haefner Wiedeń a ponieważ po dwunastym Października ani do dziennika swego nie pisał żadnych artykułów, ani na takowym imie jego już niestało, przeto nie mógł być podciągnięty pod sąd doraźny, ani wojskowy, ani kryminalny które to sądy późniéj dopiero przez Windiszgrätza ogłoszonemi były. Mógł więc być jedynie sądzonym przez sąd przysięgłych sankcyonowany przez Monarchę. Jednakże na stacyi Martern gdy wysiadł Haefner został aresztowany przez dwie kompanie wojska które miały rozkaz dostawić go żywcem lub umarłym. Haefner przeto wraz z towarzyszem swoim podróży okuty w kajdany na ręce i nogi wsadzony do krytego powozu z czarną maską na twarzy, wsadzony obok oficera trzymającego nabity pistolet. Tym sposobem dostał się do więzienia Szpilbergu, a następnie do twierdzy Josefstad. Gdy się zapytał Hefner dla czego jest uwięziony, plackomendant odpowiedział mu z gniewem „WPan pisałeś. godzien więc jesdeś ażebyś był roztrzelany“ „Gdy towarzysz jego odrzekł“ ale ja za cóż jesdem uwięziony gdy nic nienapisałem? otrzymał następującą odpowiedz“ ażeby być uwięzionym, dosyć jest znajdować się w towarzystwie takiego człowieka. Gnije więc dotąd w Kazamatach Josefstadu nieszczęśliwy exredaktor, a gdy żądał z powodu słabości ażeby mu wolno było choć pół godziny na dzień przechodzić się dla użycia swieżego powietrza odpowiedziano mu na to: „w Josefstadzie niema promenady dla takich ludzi.“ Kiedy z resztą osłabiony zażądał spowiednika odpowiedziano mu „Josefstad jest twierdza ale nie Klasztor“ Dwa miesiące już minęło jak Haefner jęczy w więzieniu ani jednego posłuchania jeszcze znim nie uczyniono, ani jednego słowa mu nie powiedziano o przyczynie jego uwięzienia, ani jeden głos w publicznych pismach, a tém mniéj na Sejmie się nie odezwał. Ten który to pisze ani był przyjacielem Haefnera ani go znał ani widział na oczy ani pisał do jego dziennika, ani go obchodzi to co nazywają konstytucyą—jednakże uczucie sprawiedliwości i ludzkości jakoteż szacunek dla honoru austryackiego zmuszają go azeby zwrócił uwagę obecnego ministeryum austryackiego, uwagę całych niemiec i uwagę całéj ucywilizowanéj Europy na te do nieba wołającą krzywdę, a obrazę najuroczystszego przyrzeczenia Cesarskiego i najsłuszniejszego prawa. Oprórz tego wzywa on wszystkich redaktorów pism publicznych, azeby jako koledzy nieszczęsliwego towarzysza swego, wykonali swiętą powinność swoję, podając do powszechnéj wiadomości ten czyn gwałtu i bezwstydnéj samowoli dokonanéj w obec proklamowanéj konstytucyi — ażeby jakkolwiek prawo w obecnéj chwili milczeć musi przed przemocą, uczucie hańby przed majestatem obrażonéj Ludzkości zmusiło antykonstytucyjnych samorządzców, do uznania sprawiedliwości, która sama tylko ma tu rozstrzygać, ale nie namiętność ani samowola. Dr *A. Sch.*

Według najnowszych wieści od granic Węgierskich — a to według dziennika *Mittelstrasse*, Pressburg istotnie w drodze kapitulacyi przez wojska ce-

sarskie jak równie i miasto komitackie Oedenburg zajęte zostały.

Z Ameryki *z nowego Jorku* przybywają ciągle składki ku wsparciu rannych którzy mieli udział w obronie Wiednia. Ministeryum podało izbie Sejmowéj projekt dotyczący urządzenia władz gminnych, które mają mieć cechę zupełnie liberalną. Jakiez bowiem zasady dziś zbawią Austryą jeżeli nie liberalne, a nadewszystko poczciwe.

Dziś kto dobrym chce być politykiem — to jest na polityce wyiśdź dobrze — musi być poczciwym. Inaczéj biada! Minister spraw wewnętrznych Stadion, wydał rozporządzenie po prowincyach, ażeby wszystkie narady gremialne były zniesione jako przeciw konstytucyjne, a to pod odpowiedzialnością naczelników Cyrkularnych i Prowincyonalnych, Jednakże minister z innéj strony okazał się sprawiedliwym, i zasługuje pod tym względem na szacunek że wydał rozkaz, ażeby program ministeryalny był wszystkim urzędnikom przeczytany, a którykolwiek urzędnik nie wykona takowego, ktorykolwiek sprzeciwiałby się rozporządzeniem konstytucyinym — jako przeciwny konstytucyi i jej jawny nieprzyjaciel ma być uważany — i z urżędu jako takowy natychmiast oddalony. Ten krok ministeryum, więcéj jak wszelkie dotyczasowe przyrzeczenia wywrze wpływu i sądzimy, że odtąd naprawdę zaufanie pomiędzy obywatelami a rządem przyjdzie do skutku, gdy oczywiście konstytucya stanie się prawdą.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 5,294.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek prośby przez pp. Dorotę, Ludwikę i Adama Padlewskich wniesionéj, o ogłoszenie postępowania spadkowego po ś. p. Szymonie Padlewskim, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 Ustawy hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich mających prawo do pomienionego spadku, ażeby w terminie 3 miesięcy do Trybunału się zgłosili — po upływie bowiem rzeczonego terminu, spadek zgłaszającym się sukcesorom przyznanem — następnie i przypisanie tytułu własności Kamienicy N. 179 w G. I. stojącéj na imię Doroty z Rzepeckich Padlewskiej — a summy 2,000 Złp. na kamienicy N. 502 w G. 4 ubespieczonéj na rzecz dzieci Adama i Ludwika Padlewskich Małżonków z ograniczeniem co do pobierania procentów testamentem postanowionem, zarządzoném zostanie.

Kraków dnia 6 Września 1848 r

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Doniesienia prywatne.

Redaktor **Władysław Iżycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**